

DODATEK DO..... N_{RU} 52.
KORRESPONDENTA = WARSZAWSKIEGO

We Czwartek o godzinie 10. z rana.

Wypis z Aktu Konfederacyi Wdztwa Sandomirskiego.

Konfederacya Wdztwa Sandomirskiego wyjaśnienie myśli i chęci Obywatelskich do poprzedniczego Aktu swego stosownych z podpisami tak JW. Marszałka wraz z JWW. Konsyliarzami, tudzież przytomnemi Obywatelami podaje w osnowie takowej: — Jeżeli w każdym czasie służyć Oyczyźnie swojej koniecznym dla Obywatela jest obowiązkiem, tedy tym mocniej w przypadku naciskającego też Oyczyznę nieszczęścia śpieszyć na ratunek,łożyć wszelkie starania na odwrócenie przygotowanej na iey upadek zguby, nieodbitą każdego Rodaka zostać powinnością. Wykazał to wszak iasnym dowodem wielkiej sławy Przodków swoich Potomek, nie odrodny znakomitych ich czynów Następca, i pierwszy do ratunku iuż prawie zgubionej Rzpltey naszej obrońca JW. Stanisław Szczepny Potocki Generał Artyll. Kor: pewnie w ciągu daleko następney potomności wspomniany Obywatel, a Aktu Konfederacyi na dniu 14 Maia Roku terażn: 1792. pod Targowicą udziałanego General: Prowincyi Koron: Marszałek, który stanawszy na czele wolnego Narodu i razem Współ-Ziomków swoich, dał hasło onemu, że wolny urodzony, wolny zyiący, żyć w wolności pragnący, nigdy w niewoli nie umiera Polak. W przyjęciu takowego hasła, którym cały iako wolny zajęty Naród; między innemi nie spóźniło się i Prześwietne Woiewództwo Sandomirskie, a idąc za przykładem do uszczęśliwienia Oyczyzny dążącym, chęci, myśli, i serca swoje, iak nayprędzey iednoczyć, a wspólnemi siłami iuż narzucone na siebie nieszczęścia odwracać uznalo potrzebę i w tym celu wszedłszy w związek miłości braterskiej przez Akt Konfederacyi pod hasłą JW. Alexandra z Potkany Potkańskiego Sfty Radomskiego, Orderu S. Stan: Kawalera, pod dniem 30. Lipca w Roku terażniejszy 1792 w Radomiu utworzonej, przez uroczytą przysięgę, Rotą w Akcie Konfed: Targowickiej przepisaną przez tegoż JW. Marszałka Konfederacyi Prześw Wdztwa Sandomirskiego, i JWW. Konsyliarzow w ów czas przytomnych wykonaną umocnioną, całkowicie do tegoż Aktu Targowickiego wcieliło się. Gdy więc iuż nieoddzielny Gen: Konfederacyi bydź się zna członkiem, a Nayias: Gen: Konfederacya Kor: do iednego w podźwignieniu Oyczystych swobód iednąż myślą, w iednakowych stosunkach, swoje pragnie wraz z ziomkami swoimi dalsze kierować kroki, a sama rzeczy postać w iednomysłnych ułożeniach, w zgodnych opisach, i iednychże z dobrze myślącemi życzeniach swoje mając układy, zapewni pomyślny zbawiennemu zamiarowi skutek. W tey więc myśli i Prześw: Wdztwa Sandomirskiego Obywatelstwo do poprzedniczego swego Konfederacyi związku w Radomiu pod aktem iako wyzey nastąpionego, niniejszych chęci swoich, jeżeli ich w dziele swoim pierwsiastkowym nie wyjaśniło, dołącza wyraz, a to w następuiącej osnowie:

„Widząc iasnie i czuiąc z żalem, że Seym terażniejszy przedłużony, wszy swe trwanie nowym, bezprawnym, i niepraktykowanym w Rzeczpltey sposobem, iuż blisko lat cztery zdradza wszystkie nadzieie O-

„bywatełskie, mając sobie zlecone ubeśpieczenie Rzpltey i wolności naszych, Rzplta niszczy, a na iey zwalikać Monarchią stanowi, dla iey utrzymania, i na umocnienie więzów, które na nas włożył, Naród na niepokój, kray nasz na ruinę, iednym słowem Polkę na zgubę naraża, mocą prawodawczą wzgardziwszy, spisek zbrodniczy uknowawszy, wie-dney prawie godzinie dnia 5. Maia Roku 1791. gwałtownie Rzplta i iey wolność odwieczną wywrócić, udzielną i nikomu niepodległą w dzie-dziństwo iedney famili oddać, krzywoprzysięstwem świętość obowiązków wszystkich względem Rzpltey kruszyć, *Paſta Convenia*, ów zrywając nie, mogący się wezeł, Króla z Narodem znieważać i niszczyć ważył się, a gwałt gwałtem popierając, prawo niewoli narzuciwszy, despotycznie, ni deklaracjami, nie tylko czynić przeciwko gwałtowi, ale nawet pisać i mówić zakazał, prawnie i należycie czynione o gwałt i bezprawia, Manifesta, za nie byle uznał, wojsko, cośmy na obronę Rzpltey i wol-ności uftanowili, do zaprzysiężenia niewoli ordynansami przymusił, a nieprzysięgających z Urzędów i Rang poobdzierał, chcąc przywrócić, Rzplta, aźnieć Monarchią raptem na nas narzuconą.

„Który Rząd, ani z Geniuszem Narodu od wieku Republikańskim, ani z położeniem kraju nie jest zgodny, i tylko zamierzania wojen, a nakoniec zgubę Polki, co tylko Rzplta trwać może, byłby przy-czyną. Nie przywykli do kajdan, które Konstytucya trzeciego Maia na nas włożyła, a równie niewolą kładąc ze śmiercią, protestujemy się nayuroczyściej względem sukcesyji Tronu, Konst: 3. Maia uftano-wionej, przeciwko odebraniu głosu wolnego na Seymickich Szlachci-cowi bez posesyji będącemu, przeciwko wszelkim gwałtom, przeciw-ko wszelkim nakazanim i wymuszonym na utrzymanie Konstytucyi 3. Maia przyśięgom, jako przyśięgom zgubę Rzpltey zaręczającym, a wolnego człeka niegodnym, przeciwko uzurpowaniu władzy Prawo-dawczej, którą Seym niniejszy nad moc sobie powierzona, na zgu-bę Rzpltey przywłaszczył, nakoniec przeciwko wszelkim Prawom i Uftawom na tym Seymie wypadłym, któreby wolność Rzpltey obala-ły, a idąc do tych środków, które nam Przodkowie Nasz do dźwi-gnienia Oyczyzny i swobod naszych zostawili, złączwszy się już i wcieliwszy do Konfederacyi wolnych, uznawszy oraz w poprzedni-czym związku naszym za generalnego Konfederacyi naszej Koronney, Marzalka JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego Gener: Artył: Kor-, którego przywiązanie do Rzpltey, do wolności i do równości Sza-lacheckiej, dostatecznie nam jest znane, a z wdzięcznością przyją-wszy przykład, który nam dali Ci zacni Mężowie, Konfederacyą Kor-, pod imieniem Konfederacyi wolnych rozpoczynający, który za iedy-ny sposób zbawienia Oyczyzny i wolności naszych uznawszy, a Skon-federowawszy się i związawszy wezłem nierozzerwanym Konfederacyi wolnych, przy Wierze Świętej Katolickiej Rzymskiej, przy równo-ści i wolności dla wszytkiej Szlachty, a nie dla ofiadley tylko, przy udzielnosci i niepodległości Rzpltey, przy całosci granic Państwa Rze-zympolitey, i iey attynencyi, przy Rządzie Republikańskim iaknay-wolniejszym, przy utrzymaniu Praw Uniiowych w całosci W. X. Litt: do Korony, przy całosci praw Szlacheckich, przy zachowaniu potęgi Narodowej, przy zachowaniu Imienia Towarzystwa i Prerogatyw Ka-walerskich Narodowej, przy zachowaniu w Urzędach i Rangach tych, których Seym niniejszy za obstawanie i protestowanie się na przeciw-

„Sukcesyji Tronu i Monarchii nowo uftanowionej, z Urzędów i Rang wojskowych poobdzierał, przy ubezpieczeniu życia i honorze Dobrych, Maiatkow, i Przywilejów, Osobom i Urzędom Służącym, przeciw-ko Sukcesyji Tronu, przeciwko powiększeniu Władzy Królów, prze-ciwko oderwaniu najmniejszey części kraju, lub iego attynencyi, przeciwko Konst: 3. Maia w Monarchią Rzplta zamieniającej, prze-ciwko gwałtom, które narzuceniu Konst: 3. Maia towarzyszyły, prze-ciwko temu wszytkiemu, cokolwiek Seym zrobił illegalnego, nako-niec przeciwko wszytkim tym, którzyby Konst: 3. Maia utrzymywali, i mocą popierać chcieli, a w tym celu pod przewodnictwem i sterem obranego przy pierwszym akcie naszym JW. Alexandra Potkańskiego Starosty Radomskiego, Orderu S. Stanisława Kawalera, niniejsze wy-razy nasze nierozzerwanym Braterskiej miłości wezłem spoieni, trzy-mać, przy nich maiatkiem i życiem naszym obstawać nayuroczyściej sobie przyrzekamy, Działo się w Mieście Radomiu dnia 23. Miesi-aca Sierpnia Roku 1792. Alexander Potkański Stta Radomski Skonfeder-Wdztwa Sandomir: Marzalek — Jan Saryusz Skorkowski Chor: Wdztwa Sand: Pow: Opocz: Konyl: — Cyprian Dunin Wałowicz Cześn: Pttu Radom: Konyliarz. Jan Kanty Dunin Wałowicz Łowczy Ziemi Stęży-c: Konyl: — Antoni Drzewica Mikułowski Pifarz Ziemi: Radom: i Konyl: tegoż Pttu — Jozef z Krzywicy Krzywicki Komor: Ziemi: Radom: i Konyl: tegoż Pttu — Filip na Libiszowie Libiszowski Podpułk: W. Kor: Konyl: Pttu Opocz: — D. T. Skurkowski Konyl: — Jozef Szaniawski Opat-Wachocki — Wincenty Modzelewski Kawaler Malt: Szamb: J. K. Micia J. Mikułowski — L. Węgierki K. Z. R. — Marcin Dunin Wałowicz Kapitan W. K. — Tomasz Drzewica Mikułowski K. Z. R. Konfeder Wdztwa Sandomir: Sekr: — Tomasz Junosza Sulerzycki — Wikł: Tarnawa Gorz-kowski — Maksymilian Mirecki — Franc: Stokowski — L. Marcin Sokulski Subdelegat Gr: Radom: — Piotr Wolki — Andrzej Domański — Antoni Ostojka z Stobca Stobiecki — St. Kamiński — Spirydion Mikułowski — Michał Skłodowski. Słowo w słowo wydać kazala i wydała.

(L.S.) Zgadza się z Oryginałem, co zaświadczam.
Tom: Drzewica Mikułowski Komor: Z. Radom:
Konfeder: Wdztwa Sandomir: Sekretarz.

Z A G R A N I C Z N E.

Z Frankfurta d. 28 Lipca. bliwsze dowody odbierał sza-cunku. Król Pruski mówił z nim po kilka razy, i to dość długo. Skoro był prezento-wany Monarsze, rzekł publi-cznie: *Zacny czcześnie, bardzo się cieszę, że cię mogę widzieć. Wielcem sobie tego życzył od nie małego czasu. Utrzymy-wałeś wybornie wziętą na siebie sprawę. Szczęśliwy Papież, iż mógł nappierwszy*

wypłacić się z długu ci, należący od nas wszystkich wdzięczności, gdy nadgrodził prawdziwe twe talenta i wspaniałą odwagę. Jak się też on ma? Wziął potym sławnego *Maurycy* za rękę, i prowadził go na stronę, aby sam na sam z nim rozmawiał. Miał honor ten *Nuncyusz* iść u stołu kollacyą, razem z Cesarzem, Cesarzową, Królem Pruskim, Xięciem Następcą tronu Pruskiego, Xięciem Brunświckim, i Elektorem Moguńskim. Lepiej to podobno za życia na takie być kollacyi, niż po śmierci w St. Denis, albo w Westmünster, iak się niektórym trafiło, obok z prochami Królów spoczywać.

Z Londynu d. 3. Sierpnia.
Potwierdza się, że na wsparcie Polaków w Austerji Londyńskiej zgromadziło się wiele Possejjonatów różnego stanu, którzy ofiarowali wiele tysięcy funtów szterlingów. Lord *Maire* i obydwaj morscy Kapitani każdy po 100. Gwineów, Pan *Wedewood* za siebie 100. a za 3ch synów swoich po 50. funtów szterlingów, i innych wielu dało. Właśnie po wszystkich miastach tegoż Królestwa tymże końcem, takie zgromadzenia dotąd się dzieją.

Z Bruxelli d. 5. Sierpnia.
Graff *Metternich* z Frankfurtu, i tajemny Konsyliarz Rosyjski Pan *Simolin* tu przybyli.

Sposób nie ochybny, bo tysiącznemi doświadczeniami stwierdzony, wykorzenienia zupełnie w nowo narodzonych Dzieciach materji ospy.

Wiadome aż nadto spułoszenia, które ospa w rodzie człowieczym czynić zwykła; znałome także, ale nieśfety! nie dosyć jest używane szczęśliwe odkrycie wszczepienia dzieciom ospy, które tę zarazę mniej czyni szkodliwą. Zeby zaś tę złoyniczą chorobę zupełnie z okręgu ziemi wykorzenić można, od dawna za rzecz niepodobną osądzono. Naywyższa Opatrzność dała jednak odkryć jednemu z najsławniejszych Doktorów praktycznych tego wieku, środek przyduszenia tej niebezpieczney choroby, licznym się przekonawszy doświadczeniem, że nawet przy nayostryjniejszey inokulacyi ospy częstokroć umierają dzieci, i że czasem po uleczoney chorobie trucizna ospy w jakim się mieyscu ciała zebrawszy nayokropnieysze sprawia skutki; usilnie się więc starał o wynalezienie środka, aby zaraźliwą dzielność trucizny ospowey ze wszystkim z ciała ludzkiego wytepić można; Jakoż niezliczone okazały doświadczenia, że po użyciu lekarstwa od pomienionego Doktora odkrytego, nigdy się zaraza trucizny ospowey nie okazała, lecz to lekarstwo dziecieniu zaraz po narodzeniu jego dane być powinno.

Powodowany miłością człowieczeństwa pomieniony środek nie mylny do wiadomości podaje się publiczney, i składa się w Komis w Warszawie w Księgarni Gröllowskiej.

Porcy dla jednego nowo urodzonego Dziecięcia z opisem, iak ma być używana, kosztuje dwa czerwone złote.